Nr. 45 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 26 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 10) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz, 114) przeprowadzona zostaje konwersja niżej wymienionych pożyczek państwowych na wypuszczoną na mocy powołanego dekretu 4% Pożyczkę Konsolidacyjną przy zachowaniu niżej podanych warunków.

I. Do konwersji przyjmowane będą obligacje następujących pożyczek państwowych:

1) 5% państwowej renty ziemskiej serji I z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r.;

2) 5½% pożyczki budowlanej serji II z kuponem, płatnym 15 września 1936 r.;

3) 5% państwowej renty wieczystej serji I z kuponem, płatnym 15 grudnia 1936 r.;

4) 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I i 6% pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów.

Poza tem będą przyjmowane do konwersji obligacje 6% Pożyczki Narodowej ze wszystkiemi płatnemi po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami (poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r.), lecz tylko od pierwonabywców tych obligacyj oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6% Pożyczki Narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkiemi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serji I bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r., będą również przyjęte do konwersji z tem jednak, że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej bez pierwszych 2-ch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Konwersja rozpocznie się z dniem 15 lipca 1936 r. i trwać będzie 10 miesięcy, t. j. do dnia 15 maja 1937 r.

Konwersję przeprowadzać będą: Kasy Urzędów Skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich Oddziały oraz inne upoważnione do tego przez Ministra Skarbu placówki, których lista zostanie podana do wiadomości publicznej.

Obligacje pożyczek, wymienionych w punktach 1—4, przestają być z dniem 15 stycznia 1936 r. umarzane według dotychczasowych planów i przynosić odsetki oraz wygrane (premje) poza odsetkami przypadającemi za ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed dniem 15 stycznia 1936 r. Kupony, których bieg rozpoczyna się po dniu 15 stycznia 1936 r. są nieważne. Obligacje te niezłożone do konwersji w przepisanym terminie podlegają umorzeniu według ich wartości imiennej najpóźniej w ciągu lat 30 drogą losowania podług planu umorzenia ustanowionego dla każdej z tych pożyczek rozporządzeniem Ministra Skarbu.

II. 4% Pożyczkę Konsolidacyjną wypuszcza się z dniem 15 maja 1936 r. na łączną kwotę imienną 600.000.000 złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1,000, 5.000 i 10.000 złotych w złocie.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 4 od 100 w stosunku rocznym. Odsetki płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony, z których kupon pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. i płatny będzie 15 lipca 1936 r., zaś kupon drugi obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 roku.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r., umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług ustalonego planu umorzenia.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat jej trwania, podlegają wykupowi z nadpłatą 20%, zaś wylosowane w latach następnych — z nadpłatą 15% ponad ich wartość imienną.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Obligacje pożyczki wraz z kuponami oraz przychody od tych obligacyj i kuponów wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Obligacje pożyczki w kwowie, nieprzekraczającej 5.000 złotych w złocie wartości imiennej, oraz kupony od tych obligacyj nie podlegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25.000 złotych w złocie od każdego płatnika tego podatku.

Wiadomości bieżące.

25 lutego 1936

Wtorek

Macieja a.
Jutro: Popielec
Wschód słońca 6·33
Zachód „ 17·05

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Bal w Savoyu".
Środa godz. 20 „Bal w Savoyu".
Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu".

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Metropolitan" z Lawrence Tibbett.
COLOSSEUM: „Pokój nr. 309", rewja „Coś na Popielec".
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Ostatnie dni Pompei".
MARYSIENKA: „Zbieg z Jawy" z Charles Bickford.
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Ostatni posterunek".
PAN: „Dwie Joasie" z J. Smosarską.
PAX: „Syn marnotrawny" i aktualności.
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Wesoła rozwódka".
ŚWIT: „Pieśń kozaka" z Jose Mojicą.
TĘCZA: „Żebrak z Bagdadu".
TON: „Zew dzikich" Noah Berry.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek 25-go b. m. o godz. 8-mej premjera wspaniałej operetki Pawła Abrahama „Bal w Savoyu". Główne role (Magdaleny i Arystydesa) grają: Janina Kulczycka i Kazimierz Dembowski. Pozatem czołowa obsada zespołu artystycznego naszych teatrów. Liczny zespół baletowy. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza, dekoracje Otto Rexa, choreografja i układy taneczne prof. Jana Wojcieszki.

Jutro: „Bal w Savoyu".

— **Teatr Rozmaitości** dziś o godz. 8-ej wieczorem komedja Bus Feketego „Trafika pani generałowej". Reżyserja Wł. Dąbrowskiego.

Jutro: „Trafika Pani Generałowej".

— **„Nawojka" w Teatrze Wielkim.** Ta przepiękna legenda uniwersytecka, udramatyzowana przez świetnego dramaturga i poetę lwowskiego Rossowskiego, znajdzie się już w najbliższym czasie na deskach Teatru Wielkiego. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— **Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki i Kultury** Towarzystwa Naukowego we Lwowie odbędzie się we czwartek, dnia 27-go b. m. o godz. 6 wiecz. w Zakładzie Historji Sztuki Polskiej i Wschodnio-Europejskiej — (gmach posejmowy II. p., od frontu). Gościom wstęp dozwolony.

— **Kurs żeglarski we Lwowie.** Akadem. Związek Morski organizuje V. Kurs Żeglarski, na stopień żeglarza morskiego. — Kurs rozpocznie się dnia 26 b. m. o godzinie 19-tej wykładem prof. dra Eug. Romera w sali Polsk Towarzystwa Politechnicznego (Zimorowicza 9), poczem wyświetlony będzie film członka koła p. L. Wieleżyńskiego z podróży jachtu „Nike II" do Szwecji. Na inaugurację wstęp bezpłatny, a za kurs opłata dla młodzieży szkolnej i akademickiej, oraz dla członków organizacyj żeglarskich wynosi 3 zł., dla innych 5 zł. Zgłoszenia i informacje w Kapitanacie Sportowym A. Z. M. (Senatorska 6), w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 19—20.

— **Rocznik polityczny i gospodarczy P. A. T. 1936 r.** Wydawnictwo Rocznika Politycznego i Gospodarczego PAT. na rok 1936 zawiadamia wszystkich, którzy zamówili nowe wydanie, że z powodu przedłużającego się strajku w drukarniach stołecznych, ukazanie się na rynku Rocznika ulega opóźnieniu. Wszyscy zamawiający, natychmiast po wyjściu Rocznika z pod prasy, otrzymają zamówiony tom pocztą. — **Biuro Wydawnictw PAT.**

— **Romaniści lwowscy kontynuują świetne tradycje.** Koło Romanistów Uniwersytetu Jana Kaz. urządziło zebranie towarzyskie dla byłych romanistów uniwersytetu lwowskiego, na którem poinformowano ich o ożywionej obecnie działalności i zamierzeniach Koła, które postawiło sobie za cel drogą samokształcenia uzupełnić lukę, jaka powstała wskutek nieuruchomienia w bieżącym roku niektórych działów studjum romanistycznego. Koło Romanistów pracuje w sekcjach: hiszpańskiej (przewodn. p. Przetocka), włoskiej (przew. prezes Koła p. Gniadek) i prowanckiej (przewodn. Dr. Apołczynowa). — Dwie ostatnie sekcje przygotowują zbiorowe tłumaczenia, które zostaną wydane nakładem Koła, pierwsza przekład Benedetta Croccgo „Breviari di estetica", druga przekład arcypowieści fantastycznej Felibra d'Arbaude „Bestio dou Vacares" (Zwierz z nad jeziora Wakares). Koło prowadzi żywą akcję odczytową: m in. kurator Koła prof. Zygmunt Czerny mówił o obliczu politycznem młodzieży francuskiej prez. Gniadek o budowie dzieła literackiego według teorji prof. Ingardena. W przygotowaniu jest wieczór ku czci Wiktora Hugo z odczytem dr. Renee Aberdam o poezji kosmicznej W. Hugo i prezentowaniem tłumaczeń utworów wielkiego pisarza francuskiego, dokonanych przez młodą romanistykę lwowską. Nadto przygotowuje się cykl odczytów o włoskiej literaturze najnowszej, cykl wykładów dr. Marlińskiej o kulturze portugalskiej i cykl odczytów o Hiszpanji dyr. Fischera.

Należy dodać, że instytut filologji francuskiej U. J. K. utrzymuje nieprzerwany bliski kontakt z wszystkimi byłymi romanistami, dla których dostępne i przez których uczęszczane są nie tylko zebrania naukowe, ale którzy wygłaszają swe referaty i odbywają perjodyczne dyskusje naukowe na specjalnych posiedzeniach, dla nich przeznaczonych. Ogniskowany jest również kontakt towarzyski i zawodowy dawnych studentów romanistyki.

Młoda generacja romanistów z sukcesem podtrzymuje chlubne tradycje lwowskich studjów nad kulturą narodów romańskich. Należałoby sobie życzyć, by naukowy narybek tej gałęzi wiedzy spełnił ostatnie swe zadanie, t. j. rozpowszechnianie i popularyzowanie znajomości kultur romańskich, także wśród szerszych sfer inteligencji. Jak dotychczas Koło Romanistów urosło do znaczenia jednej z najpoważniejszych placówek kulturalnego życia Lwowa.

Tow. Badania Historji Obrony Lwowa

Towarzystwo badania historji Obrony Lwowa i województw południowo-wschodnich, które od r. 1928 rozwija chlubną działalność naukową i wydawniczą, ogłosiło sprawozdanie z swej działalności w okresie 1934/35.

Był to dla Towarzystwa czasokres największego wysiłku, pracy obejmującej bardzo wiele dziedzin.

Pod redakcją dr. Eugenjusza Wawrzkowicza i mjr. Klinka wyszedł z druku wydany przez Towarzystwo II. tom Obrony Lwowa w objętości około 1200 stron druku 61 ilustracjami (portretami osób, podobiznami dokumentów, planami sytuacyjnemi i innemi zdjęciami współczesnemi), które zawiera 62 relacji uczestników walk o Lwów w listopadzie 1918

W opracowaniu dr. Józefa Skrzypka wydało Towarzystwo I. część Materjałów do bibljografji historji Obrony Lwowa w objętości około 130 stron druku.

Poza tem Komisja Naukowa Towarzystwa opracowała do użytku pracowników naukowych wykaz aktów znajdujących się w Archiwum Towarzystwa, zwłaszcza, że archiwum Towarzystwa wzbogaciło się licznemi cennemi darami w dokumentach, relacjach i fotografjach od uczestników walk i osób związanych z pracą niepodległościową przed listopadem 1918 rozpoczęła pracę nad założeniem ewidencji Obrońców Lwowa z listopada 1918 na podstawie oryginalnych współczesnych aktów i załatwiła 3498 spraw związanych głównie z ustaleniem służby w Obronie Lwowa w tym czasie.

Towarzystwo utrzymywało stale ścisły kontakt z Wojskowem Biurem Historycznem w Warszawie, które niezmiennie otaczało prace Lwowa z listopada 1918, Kapitułą Krzyża i Medalu Niepodległości i Kapitułą Krzyża Obrony Lwowa.

Przedmiotem dalszej zbiórki, przeprowadzanej przez Towarzystwo, są materjały historyczne zarówno polskie, jak i niepolskie, pochodzące z lat 1918—20, a także z czasu przed tym okresem i po nim, o ile dotyczą Obrony Lwowa i województw południowo-wschodnich lub zagadnień uprzednich z nią związanych. Zaliczyć tu należy wszelkie materjały historyczne, pisane ręcznie lub maszynowo, kopjowane, rysowane, malowane, drukowane, a także fotografje, klisze fotograficzne, mapy, plany, pieczęcie itp. Materjały takie przyjmuje Komisja Naukowa Towarzystwa bądź w formie darów, bądź w formie pożyczki. Materjały wypożyczone są w stanie nieuszkodzonym zwracane właścicielowi po zrobieniu odpisów.

W chwili obecnej, w momencie największego rozwoju swej działalności odwołuje się Zarząd Główny Towarzystwa z apelem o poparcie jego celów i zadań w szczególności przez zapisywanie się na członków Towarzystwa i zakupywanie wydawnictw, które wyczerpująco przedstawiają ofiarny, bezinteresowny czyn Lwowa w listopadzie 1918, zwłaszcza że zbyt silnie zaangażowało swe zasoby kasowe w dziedzinie wydawniczej.

Walne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się w piątek, dnia 6 marca br. o godzinie 18-tej w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Jabłonowskiej 30.

W 60-tą rocznicę istnienia „Ogniska"

Z okazji 60-letniego jubileuszu „Ogniska" drukarzy odbyła się ub. niedzieli uroczysta Akademja w sali stow. „Gwiazda", która została zapełniona członkami i rodzinami drukarzy oraz gośćmi i delegatami innych zawodów, którzy jawili się, by złożyć życzenia Jubilatowi w dniu jego święta.

Akademję zagaił przew. „Ogniska" p. Benrad, witając zebranych, poczem oddał hołd pamięci zmarłych założycieli, oraz pamięci wszystkich zmarłych członków Stow., następnie podniósł zasługi jednego z pierwszych założycieli tejże organizacji, dziś jeszcze żyjącego, p. Albina Todschindlera, starca 91-letniego, życząc mu rychłego powrotu do zdrowia, poczem odczytał nazwiska 27 członków-jubilatów, którzy przetrwali w pracy od 50 do 67 lat, życząc im doczekania chwili spełnienia się ich ideałów. Przedstawiwszy następnie, jak ciężką jest praca w organizacji robotniczej w czasach bezrobocia, zaapelował do zebranych członków do wytrwania i silniejszego scementowania, by mogli oprzeć się skutecznie nadchodzącym czasom.

Po odśpiewaniu przez Chór drukarzy kantaty „Już „Ognisko" płonie" pod dyr. p. St. Kinalskiego, wygłosił treściwy referat o działalności Stow. za ostatnie 10-lecie zast. przew. p. Józef Nowakowski. P. Lauda wygłosił z przejęciem dwa utwory, napisane przez drukarza-poetę St. Szczęścikiewicza. Następnie szereg życzeń rozpoczął prezes Korporacji Przem. Graf. p. Henryk Lewartowski, który podniósł zasługi Stow. „Ognisko" na polu organizacji i uświadamiania pracowników, zaznaczając między innemi „że woli z zorganizowanym pracownikiem przegrać nieraz walkę, aniżeli wygrać z robotnikiem luzem chodzącym", wkońcu życzył Jubilatowi dalszego rozwoju. Po kilku przemówieniach reprezentacyjnych, wygłoszonych przez del. Zw. Zaw. tak ze Lwowa, jak z Warszawy, Krakowa i in. miejscowości, zakończył uroczystość Chór, odśpiewaniem „Marszu drukarzy" oraz „Marsyljanki".

KRONIKA MIEJSKA.

Walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Doroczne zwyczajne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich odbędzie się w niedzielę, dnia 1 marca br. o godz. 9.30 w sali obrad Izby przem.-handlowej (ul. Akademicka 17). W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie o godzinie 10-tej bez względu na liczbę obecnych.

Zniżki dla młodzieży szkolnej na przelot samolotami. Ministerstwo oświaty w porozumieniu z PLL. „Lot" stwierdziło, że legitymacje szkolne uprawniają do ulgowych przelotów samolotami komunikacyjnymi. Na podstawie legitymacji szkolnych są udzielane zniżki taryfowe, analogiczne do zniżek przyznanych urzędnikom i oficerom.

Egzamin eksternów w szkole średniej ogólnokształcącej. W związku z zapytaniami zainteresowanych osób. Ministerstwo oświaty komunikuje, że egzaminy eksternów z kursu sześciu klas gimnazjum ośmioklasowego będą się odbywały do końca roku szkolnego 1937/38. Natomiast egzaminy eksternów z kursu czteroletniego gimnazjum rozpoczną się po ukończeniu roku szkolnego 1936/37, tj. nie wcześniej, jak w jesieni 1937 r.

Podrzucenie 5-letniego chłopca. Wczoraj popołudniu nieznana kobieta podrzuciła przed bramą Miejskiego Zakładu Sierót przy ul. Kadeckiej 5-letniego chłopca i sama zbiegła. Chłopak zapytany o nazwisko podał, że nazywa się Adaś Stecyszyn. Gdzie mieszka, tego nie umiał już wyjaśnić.

Nieszczęśliwy wypadek przy wyrębie lodu. Wczoraj popołudniu przy wyrębie lodu na stawie przy ul. Kąpielnej, robotnik Józef Czerkiewicz, pośliznął się na lodzie i upadł na ostry harpun tak nieszczęśliwie, że do znał przebicia boku. Ofierze nieszczęśliwego wpadku Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy.

Postronna ofiara skjoeringu. Do szpitala powszechnego przywieziono 43-letniego Józefa Dziudę, który jadąc przedwczoraj do Lwowa saniami, zetknął się pod miastem z grupą narciarzy, ciągnących skjoeringiem za samochodem. Konie Dziudy spłoszyły się i wywróciły sanie, a Dziuda wypadł na gościniec i doznał ciężkich obrażeń na całem ciele.

FILM BEZ MĘŻCZYZN.

Jakób Deval, znany komedjopisarz francuski, którego sztuki cieszyły się wielkiem powodzeniem w teatrach polskich, napisał obecnie sztukę przeznaczoną specjalnie dla kina p. t. „Club de femmes". Będzie to film, w którym nie wystąpi żaden mężczyzna.

Śp. Kazimierz Justjan.

Warszawa, 25. II. (PAT.) Ub. nocy po dłuższej chorobie serca zmarł w Warszawie utalentowany aktor ś. p. Kazimierz Justjan.

Ś. p. Kazimierz Justjan wstąpił na scenę w r. 1904, grając kolejno we Lwowie i w Poznaniu. W 1922 r. został zaangażowany przez dyr. Szyfmana do Teatru Polskiego w Warszawie, gdzie pracował już bez przerwy do ostatnich czasów, zdobywając sobie dużą popularność. Grywał głównie role charakterystyczne, przeważnie „ciemne" i mocne charaktery.

OBCHÓD 90-ej ROCZNICY POWSTANIA CHOCHOŁOWSKIEGO

Uroczystości chochołowskie ku uczczeniu 90-tej rocznicy powstania chochołowskiego rozpoczęły się onegdaj wieczorem w Zakopanem, uroczystą Akademją z udziałem orkiestry góralskiej i chóru „Echa Tatrzańskiego". Sen. Gwiżdż wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu powstania. Na zakończenie chochołowianie odegrali bardzo udatnie fragmenty sztuki ks. Kotarby p. t. „Powstanie chochołowskie". W dniu rocznicy wieczorem na wszystkich szczytach okolicznych wzgórz tatrzańskich zapłonęły wici.

KOLEJKA NA ŁOMNICĘ!

Bratislawa, 25. II. (PAT.) Na sesji Wydziału Krajowego w Bratislawie poruszano między innemi również sprawę budowy kolejki linowej na Łomnicę. Stwierdzono, że narady w tej sprawie oraz prace przygotowawcze już ukończono, wobec czego budowa będzie rozpoczęta w najbliższym czasie. Pertraktacje w sprawie budowy obserwatorjum astronomicznego na Łomnicy jeszcze nie ukończono, są one jednak podobno na dobrej drodze.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Dela Lipińskaja.

Śpiewa we Lwowie nie pierwszy już raz i dlatego wyliczanie jej piosenek czy premjowanie której z nich pochwałą jest conajmniej niepotrzebne. Repertuar w gruncie rzeczy taki sam: rosyjskie, niemieckie, francuskie i polskie piosenki i wiersze. Lipinskaja swoim zwyczajem w wykonaniu stwarza formę pośrednią: coś w rodzaju charakterystycznej melorecytacji. Pieśni raczej recytuje, wiersze raczej śpiewa, i to wszystko z użyciem markowanej fizjognomiki i markowanego rekwizytu. Tu przychodzi pora na podkreślenie niezwykle bogatej kultury pieśniarki. Nie wystarczy powiedzieć o niej: charakterystyczna, nie wystarczy zaznaczyć, że muzykalna i że ładnie śpiewa. Lipinskaja jest indywidualnością aktorską o tak bogatych możliwościach, że byłoby nieostrożnością określać ją jakimś jednym szablonem. I wogóle szablonem. Umie pogodzić słowo, melodję i gest, zna tajemnicę nastroju melodji i wiersza — tak prosty jest wykładnik talentu Deli Lipinskoj.

Giełda z dnia 25 lutego

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Dolar około zł. 5.22 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Londyn 26.21, N. Jork tel. 5.24 i pięć ósmych, Paryż 35 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 135.10, Szwajcarja 173.30. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 61, 6 prc. poż. dol. 78.25, 4 prc. poż. dol. 53.75, 7 prc. poż. stabiliz. 63.88. **Akcje:** Bank Polski 92.25, Starachowice 35, Lilpop 9.55. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23 i jedna czwarta.

Program radjowy.

Środa, 26 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Orkiestra salonowa. 13.30: Koncert życzeń. 15.15: Koncert życzeń. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.20: Recital śpiewaczy 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17: „Dyskutujmy". 17.20: Płyty 17.50: Odczyt. 18: Koncert kameralny 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20 Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.40: Poezje religijne. 21.55: Pogadanka gospodarcza. 22.05: Koncert. 22.40: Muzyka salonowa.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Przemówienie ministra Raczkiewicza

Warszawa. 25. II. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w czasie debaty nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych p. minister Raczkiewicz wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo!

Budżet Ministerstwa spraw wewnętrznych, przyjęty przez komisję w brzmieniu rządowem, specjalnej obrony mojej z tej trybuny nie wymaga. Zarówno ogólna suma wydatków mojego resortu, pomniejszona w porównaniu z rokiem ubiegłym o zgórą 5 miljonów zł., jak i poszczególne pozycje wydatków znalazły pełne zrozumienie swej celowości, a mam nadzieję, że stanowisko komisji zostanie potwierdzone przez całą Izbę. Budżet mój spotkał się raczej z krytycznemi uwagami, co do zbyt daleko idących oszczędności w niektórych działach.

Jeżeli zabieram głos, poprzedzając dyskusję, która nad działalnością Ministerstwa spraw wewnętrznych w tej Izbie się rozwinie, to dla zwrócenia szczególnej uwagi Izby, a z nią razem i całego społeczeństwa na dwa zagadnienia istotne, dotyczące ładu i spokoju w państwie.

Jesteśmy pokoleniem — mówił m. in. p. minister — któremu w udziale przypadło nietylko stworzyć państwo, ale które musi jeszcze byt tego państwa utrwalić. Wskazówki polityczne na przyszłość mamy jasne: jest obowiązkiem każdego chronić ustrój państwa przed każdym atakiem. Taki jest też najpierwszy obowiązek Ministra Spraw Wewnętrznych, który z ramienia rządu czuwa nad ładem i bezpieczeństwem państwa.

ZAGADNIENIE KOMUNIZMU.

Zacznę od zagadnienia komunizmu.

Zagadnienie to znane nam jest od zarania niepodległego bytu. Ugrupowania komunistyczne, istniejące w Polsce nielegalnie, związane w swej pracy codziennej ścisłemi dyrektywami trzeciej międzynarodówki, pragną narzucić narodowi naszemu drogę rewolucji socjalnej, drogę dyktatury proletarjatu, która zapewne ze względów fonetycznych, nazywa się coraz częściej demokracją radziecką. Byliśmy i jesteśmy dostatecznie odporni na podziemną pracę komunistów: wieś polska niemal w całości przed wpływami temi została uchroniona, w najważniejszych ośrodkach robotniczych wpływy komunistyczne nigdy nie były zbyt duże. Powoływanie się p. Leńskiego, delegata polskiego na 7-mym światowym kongresie międzynarodówki komunistycznej z sierpnia ubiegłego roku, jakoby pod wpływami organizacyj komunistycznych znajdowała się piąta część zorganizowanych robotników w Polsce — należy zaliczyć do kategorji zwykłych przechwałek. Nikłe stosunkowo wyniki pracy organizacyj komunistycznych w Polsce w porównaniu z innemi krajami są zresztą zupełnie zrozumiałe.

Ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletarjatu niepolskiego, a linja wpływów komunistycznych jest oczywiście uzależniona przedewszystkiem od sytuacji gospodarczej w kraju. Zagadnienie komunizmu z każdym etapem poprawy stosunków gospodarczych i spadku bezrobocia w przyszłości tracić musi na swojem znaczeniu.

Jednakże temat ten poruszam po to, aby społeczeństwo nasze, tak zwarte w opinji swej o destrukcyjnej roli ugrupowań komunistycznych — uprzedzić i poinformować o nowej taktyce partji komunistycznej, zaleconej jej uchwałami tegoż kongresu, a obecnie z dużą energją wprowadzonej w życie.

Historja uporczywej walki o wpływy w masach robotniczych, prowadzonej między 2-gą socjalistyczną i komunistyczną międzynarodówką, znana jest zbyt powszechnie, aby o niej wspominać. Wypełniła ona sobą w historji klasowego ruchu robotniczego wszystkie lata powojenne. Przebieg wypadków politycznych w szeregu krajów skurczył znakomicie geograficzną płaszczyznę tych walk poprostu dlatego, że zniósł w tych krajach prawie doszczętnie obie strony, tak zażarcie walczące.

Ta właśnie okoliczność stała się niewątpliwym powodem zmiany taktyki Kominternu. O ile dotychczas szły po świecie całym instrukcje bezlitosnej walki z przywódcami socjal-demokracji, zdrajcami sprawy robotniczej, pachołkami kapitalizmu, socjal-patrjotami i t. p. nawet najbardziej radykalnemi organizacjami, które jednak nie podporządkowują się dyrektywom 3-ej międzynarówki, o tyle teraz od uchwał 7-go kongresu idzie fala instrukcyj wręcz odwrotnych. 3-cia międzynarodówka żąda od swych członków zaprzestania walki, żąda jednolitego frontu ze wszystkiemi organizacjami o światopoglądzie klasowym, zmierzającemi do obalenia każdego rządu, który się przeciwstawia rewolucji socjalnej. W naszych polskich warunkach ta wspólność frontu sięgać ma, począwszy od ugrupowań komunistycznych, poprzez stronnictwa socjalistyczne aż do ugrupowań ludowych włącznie.

Historja taktyki trzeciej międzynarodówki nie świadczy o przenikliwości politycznej kierowników na ogromną skalę zakrojonej akcji, pełne i szybkie natomiast podporządkowanie się wręcz odwrotnej taktyce świadczy o bardzo żywej dyscyplinie partyjnej, o zupełnem uzależnieniu pod wszelkiemi względami na całym świecie partyj komunistycznych poszczególnych krajów od egzekutywy międzynarodowej.

Wspólny front o szerokim zasięgu partja komunistyczna forsuje obecnie uporczywie tak wśród starszego, jak i młodego pokolenia. Pozostawiając niezależność organizacji partyjnej, likwiduje swoje przybudówki legalne, a przedewszystkiem t. zw. lewicę związkową na terenie ruchu zawodowego — polecając swym członkom masowo zasilać wszystkie organizacje zawodowe i społeczne, pozostające pod różnemi wpływami politycznemi.

Społeczeństwo musi być czujne.

Wyniki nowej działalności komunistycznej partji nie są dla niej, jak dotychczas, zbyt zachęcające — nie ulega jednak wątpliwości, że będą z całym wysiłkiem kontynuowane. Muszę zaapelować do panów i poprzez panów do całego społeczeństwa rozumiejącego niebezpieczeństwo dla rozwoju naszej kultury narodowej rozkładowych wpływów myśli komunistycznej — o specjalną czujność.

Organizacje społeczne narażone są na przenikanie doń czynnych członków partji komunistycznej, kierowanych tam po to by życie tych organizacyj zakłócić i wypaczyć. Niebezpieczeństwo takie niewątpliwie istnieje.

Dla tych powodów partja komunistyczna i nadal pozostanie w Polsce organizacją nielegalną, zwalczaną przez rząd z całą potrzebną energją.

Nie mogę nie poruszyć jeszcze innego tematu z przeciwnego jak gdyby bieguna.

Szkodliwa działalność Stronnictwa Narodowego.

Mam na myśli szkodliwą działalność ostatnio rozwijaną przez Stronnictwo Narodowe. Poczucie narodowe jest bezcennym skarbem, na gruncie którego po wiekowej niewoli odbudowaliśmy państwo i odnaleźli się w jednej polskiej rodzinie. Dlatego ze specjalną troską baczyć musimy, by poczucie narodowe w wolnej Polsce rozwijało się należycie dla podnoszenia potęgi i kultury narodu, a nie stawało się agitacyjnym szyldem, bałamucącym masy dla takich czy innych prób partyjnych rozgrywek.

Mówiąc tu, jako Minister Spraw Wewnętrznych, przejęty troską o spokojny rozwój społeczeństwa, o ład i bezpieczeństwo w państwie, ograniczę się do podkreślenia, że Stronnictwo Narodowe znajduje się na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na manowce grupy dywersyjnej, omamionej złudą walki o władzę w państwie, a nieprzebierającej w środkach postępowania.

Nie wspominajmy również walki, jaką o konieczną naprawę Konstytucji przedewszystkiem z tem właśnie stronnictwem musieliśmy stoczyć. Ważnem na dziś jest — jak teorja swoistego nacjonalizmu tego stronnictwa cała nabrzmiała od słów: „naród", „patrjotyzm", „ojczyzna" oddziaływuje wychowawczo na szerokie masy narodu, a w szczególności na młode pokolenie.

A oto przykład — czytam referat instrukcyjny — „U podstaw naszego światopoglądu", zalecany dla kół młodych stronnictwa, wyjmuję z referatu tego takie słowa: „patrjotyzm powstańców historycznego listopada i stycznia, patrjotyzm legjonistów z roku 1914 był bezwątpienia patrjotyzmem ofiarnym, ale zgubnym dla kraju, gdyż nie budował, lecz rujnował to, co naród ma najbardziej wartościowego: twórczy rozum polityczny kraju".

Tak oto nacjonalizm tego stronnictwa poucza młodzież o wielkich i bohaterskich kartach naszego narodu.

Może zresztą zasług wychowawczych w teorji tego swoistego nacjonalizmu nie umiemy należycie ocenić?

Może mniejsza o teorję, co innego powie nam praktyka życia codziennego?

Nacjonalizm pruski stworzył niewątpliwie potęgę militarną Niemiec. Może nacjonaliści z pod znaku Stronnictwa Narodowego mają jakieś szczególne zasługi na polu wyszkolenia armji, na polu przysposobienia wojskowego kadr przyszłych obrońców kraju?

Jaki był stosunek stronnictwa do twórcy armji — wiemy. Wiemy również, że o żadnej społecznej organizacji przysposobienia wojskowego nikt tam nie myślał i nie myśli, przeciwnie, tworzone przez nas z rozkazu Marszałka organizacje przysposobienia wojskowego były i są namiętnie przez to stronnictwo zwalczane.

Niema też nic dziwnego, że stronnictwo narodowe — tak pojmujące nacjonalizm polski — przegrało wszelkie wpływy w organizacjach b. wojskowych. Dziwny zaiste stosunek do najbardziej kapitalnych zagadnień, związanych z niepodległością narodu. Może na innych odcinkach pracy stronnictwo to położyło szczególne zasługi?

Może Stronnictwo Narodowe specjalnie czuwa nad ruchem spółdzielczym, tak ważną rolę odgrywającym w procesie unarodowienia handlu? Nie. Ruchem spółdzielczym Stronnictwo to interesuje się mało i nie wykazuje tu żadnej inicjatywy.

Może bierze szczególnie czynny udział w organizacjach opieki nad ziemiami kresowemi, które jako cel swój główny mają szerzenie kultury narodu polskiego na ziemiach kresowych? Nie, o organizacjach takich w prasie Stronnictwa Narodowego albo się przemilcza, albo się działalność tych organizacyj traktuje z przekąsem.

Może współdziała wydatnie z organizacją światowego związku Polaków, która podnosi ducha narodowego na obczyźnie? Przeciwnie, organizację tę usiłuje zwalczać.

Może patronuje większym organizacjom młodzieży wiejskiej, albo robotniczej, rozwija żywą działalność w organizacjach oświatowych i kulturalnych?

Jeśli nawet działacze tego stronnictwa interesują się przejawami życia społecznego, to czynią to dla uzyskania wpływów dla celów partyjno-politycznych.

Natomiast stwierdzić musimy, że ilość zakłóceń porządku publicznego, dokonywanych przez członków Stronnictwa Narodowego, ilość wypadków masowego rozruchu, którego fizycznymi bądź moralnymi sprawcami są członkowie tego stronnictwa lub jego nielegalnych przybudówek, wzrasta z dnia na dzień i doprowadza coraz częściej do ofiar. Bowiem nad czem pracuje stronnictwo?

Żadnej pozytywnej poważniejszej społecznej pracy Stronnictwo Narodowe nie prowadzi. Stronnictwo to prowadzi akcję podburzania ludności polskiej przeciw mniejszościom narodowym, a w szczególności przeciw mniejszości żydowskiej, co w rezultacie przyniosło już liczne ofiary ze strony obałamuconej ludności i broniących ładu i porządku organów służby bezpieczeństwa. Coraz częstszemi stają się wypadki zorganizowanego gwałtu, dokonywanego przez członków Stronnictwa Narodowego. Wypadkom tym kierownictwo Stronnictwa nietylko się nie przeciwstawia, ale sprawcami opiekuje się i ochrania.

Wydawać się nam mogło do niedawna, że źródeł zorganizowanego fermentu szukać należy w najbardziej zradykalizowanym odłamie młodych sił w stronnictwie, które z niego wyszły, tworząc organizację obozu narodowo-radykalnego. Obóz ten został przez rząd uznany za organizację nielegalną, obecnie mamy coraz więcej dowodów, że akcja Stronnictwa Narodowego coraz bardziej stacza się na drogi kolidujące z prawem, że coraz bardziej zaciera się różnica metod, stosowanych przez nielegalny obóz narodowo-radykalny, a metod w terenie Stronnictwa Narodowego.

Cel tej nowej taktyki stronnictwa jest zresztą zrozumiały. Stronnictwo Narodowe dziś zapewne nie chciałoby nam złożyć enuncjacji tej, jaką przed laty słyszał w tej Izbie minister Pieracki z ust posła Berezowskiego, przedstawiciela tego stronnictwa. Poseł Berezowski mówił wtedy: „Stoimy i stać będziemy na stanowisku, że bez względu na to, jakiego pochodzenia, wiary, wyznania jest dany obywatel, skoro jest obywatelem polskim, musi się cieszyć takiemi samemi prawami, co my Polacy".

Stronnictwo Narodowe jednak i dzisiaj wie dobrze, że drogą przemocy nie może być ani o krok naprzód posunięte załatwienie sprawy jakiejkolwiek mniejszości narodowej w Polsce.

Stronnictwo Narodowe wie dobrze, że każdy taki odruch spotkać się musi ze zdecydowaną akcją każdego rządu.

Skreśliwszy cele tej taktyki Stronnictwa Narodowego minister Raczkiewicz zakończył swe przemówienie w te słowa:

Wysoka Izbo! Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w posłannictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej jest źródłem twórczem i siły narodowe pomnaża. Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy.

Pamiętać bowiem musimy: Naród polski stworzył, ma i mieć będzie państwo polskie. Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi państwu, spotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy.

Polski instynkt samozachowawczy, oparty, niestety, na dziejowem doświadczeniu, nakazuje nam w tym punkcie całą bezwzględność.

Bowiem: „Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem".

Mowę ministra przyjęto hucznemi oklaskami.

PORZĄDEK DZIENNY.

Przystąpiono do porządku dziennego, referat o preliminarzu wygłosił poseł Stroński.

Nad referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos p.p Walewski, Krzeczunowicz, Zakrocki, Duch, Karśnicki, Jozanis, Morawski, Inglot, Kozubski, Surzyński, Witwicki, Pewny, Suchorzewski, Marchlewski, Widacki, Pełeński, Skrypnik i Mudryj.

Na tem zakończono debatę nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych i przystąpiono do dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Budżet M. S. Z. nie wywołał dyskusji.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z SREBRNEGO EKRANU.

„Zbieg z Jawy"

film amerykański w Marysience.

Przypominają się „Unińskie morza". gdy patrzeć na koloryt tego egzotyka: tłusty, nabrzmiały i nachmurzony. Koloryt ten rozstrzyga o artystyczności tego filmu: uszlachetnia on, akcji i sensacji nadaje piętno szlachetności i patetyczności. Tragicznie patetyczne są postaci: przestępcy Bowersa (Charles Bickford), murzyna Johnsona i pogromcy. Lwy są jak złe demony dżungli. Przy oglądaniu tego filmu zamiast emocji odczuwa się przejęcie, wzruszenie. A to właśnie jest działanie jego artystycznego kolorytu. **bwl.**

„Ostatnie dni Pompei"

film amerykański w Koperniku.

Trzebaby spytać historyków, co oni mówią o tem połączeniu ukrzyżowania Jezusa z zburzeniem Pompei i jak to tam jest z chronologją tych zdarzeń. Ich bliskość pozwoliła filmowi Shoedsacka wyprowadzić kronikę karjery i upadku gladjatora Marka, połączyć ją z tragiczną biografją Piłata Ponckiego i zasypać gruzami rozpadającego się miasta. Znawcy starożytności niech określą, ile nieścisłości kulturalistycznych znajdą w tym obrazie starożytnego imperjum Romy. Dla przeciętnego widza film ten posiada spory zapas materjału wzruszeniowego. Ma szereg pięknych i przejmujących epizodów. W przeprowadzeniu akcji pozatem ma sienkiewiczowski, wygładzony styl Cecila de Mille, patrona filmowych monumentalistów. **bwl.**

Niezwykły fenomen

Kapitan jednego ze statków angielskich opisuje niezwykłą przygodę jaką wraz z załogą statku przeżył 16 stycznia br. na Oceanie Indyjskim. Około godziny 10-ej rano — pisze kapitan w swem sprawozdaniu — zaległa dokoła nas zupełna ciemność. Jednocześnie zerwał się wicher, któremu towarzyszył przeciągły grzmot. Wszystko to trwało zaledwie kilka sekund. Nagle olśnieni zostaliśmy silnym blaskiem, od którego zdawał się płonąć cały horyzont. Jednocześnie rozległ się ogłuszający hug, jakgdyby potężnej, wybuchającej miny. W oddali ujrzeliśmy olbrzymie masy pary wodnej, unoszące się nad morzem. Po kilku minutach opary opadły. Po drodze spotkaliśmy olbrzymie ilości ugotowanych ryb. Woda jeszcze w pół godziny po naszem przybyciu na miejsce ciekawego fenomenu natury, którym był upadek olbrzymiego meteoru, była gorąca. Przeprowadzone przez kapitana sondowania dna morskiego wykazały, że w tem miejscu dno podniosło się o blisko 100 metrów. Wskazuje to na olbrzymie rozmiary meteoru, który w dniu 16 stycznia br., jeżeli wierzyć raportom kapitana, spadł do Oceanu Indyjskiego.

Bolszewicy uczą się tańczyć

W myśl rzuconego przez Stalina hasła o „radosnem życiu" w Sowietach powstały w ostatnim czasie liczne szkoły tańca. W samym Leningradzie szkół takich jest około 10. W roku ubiegłym uczęszczało do nich blisko 10.000 osób. Młodzież w Sowietach uczy się obok tradycyjnej „kamarinskoj" również sztuki nowoczesnego tańca. Najbardziej jednak ulubione są dawne rosyjskie tańce ludowe.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 1775/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Podhajcach na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 26-go marca 1936 r. od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Podhajcach Nr. 6 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 730 ks. gr. gminy Telacze składającej się z pg. lk. 1971 pastwisko obszaru 40 a. 57 m kw., na której znajduje się źródło, a nadto pobudowany jest budynek z kompletnie urządzonym wodociągiem pędzonym motorem ropnym, która stanowi własność Marji Eufemji 2 im. Cywińskiej zam. Kniaziowej Puzynina. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną we whl. 730 ks. gr. gminy Telacze i która przechowaną jest w Sądzie grodzkim w Podhajcach. Powyższa nieruchomość została oszacowana po potrąceniu wartości służebności ciężaru na rzecz gminy Telacze na sumę 5114 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 3835 zł. 50 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 511 zł. albo w takich pap. wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Organa władzy podatkowej powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, aby najpóźniej na terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mającego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Podhajce, 20 lutego 1936. 690K

XI. Km. 205/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 28 lutego 1936 o godz. 11-ej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 8, składających się z 1 wytłaczarki nożnej systemu „Adrema", które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru XI.
Lwów, 11 lutego 1936. 704K

I. Km. 1975/34. Strona zobowiązana: Wilhelm Gartenberg. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek firmy „Premier" Ski Naft. strony egzekwującej odbędzie się dnia 2 kwietnia 1936 o godz. 10.30 przedpoł. w Sądzie w biurze Nr. 2 na zasadzie 27 stycznia 1936 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. naft. Drohobycz wl. 3543 ograniczona po dzień 23 września 1951 własność pola naft. „Elda", położonego w Tustanowicach, wraz z urządzoną na tem polu naft. kopalnią nafty „Elda" z przynależnościami i inwentarzem kopalnianym z uwzględnieniem postanowień ust. XII. umowy z daty Drohobycz, 20 czerwca 1922 Lrep. 46663 i 53756 lh. 1069/23. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 65.396 zł. Najniższa oferta 21.798 zł. 66 gr. Do własności pola naftowego wl. 3543 tus. ks. naft. należą następujące przynależności: zarurowanie, budowle i inwentarz kopalniany oszacowane na 47.412 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Odnośnie wezwań rzeczowo uprawnionych, odsyła się interesowanych do edyktu ogłoszonego na tablicy sądowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Drohobycz, 10 lutego 1936 702K

Km. IV. 177/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 3 marca 1936 od godz. 9-ej w Stanisławowie, pl. Targowica Nr. 34 na żądanie Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Stanisławowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Hermana i Rubina Wiesnerów, składających się z materjałów budowlanych drzewnych, oszacowanych na 8732 zł. 45 gr., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 24 lutego 1936. 701K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 5/35. Edykt. Włodzimierz Czuszak, syn Jana i Józefy z domu Bartoszyńskiej, urodzony 18 lutego 1903 w Stryju rel. gr. kat. jako żołnierz armji ukraińskiej zaginął w 1919 na Ukrainie. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 18 lutego 1935. 694

T. 36/35. Edykt. Jan Tebeszewski, syn Marcina i Rozalji Hawryłkiw urodzony dnia 31 lipca 1897 wydalił się w roku 1919 i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wiadomości o zaginionym należy udzielić adw. Skwirzyńskiemu w Rożniatowie lub tut. Sądowi, który po upływie roku od ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 4 stycznia 1936. 697

T. 12/35. Edykt. Ilko Hładki, syn Andrzeja i Eufrozyny Czeryńskiej urodzony dnia 26 lipca 1883 w Rozwadowie powiat Żydaczów rel. gr. kat. żołnierz armji ukraińskiej zaginął w roku 1919. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 20 kwietnia 1935. 696

I T. 46/35. Edykt. Barbara Kowalska zamężna Żarnowska, córka Jana i Marji urodzona 17 listopada 1861 w Szalowej zaginęła w Ameryce w roku 1911. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okregowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, dnia 17 lutego 1936 roku. 698

T. 52/35. Franciszek Skarbek, syn Wojciecha i Anny z Konopków, urodzony 7 sierpnia 1901 w Bliznem powiat Brzozów, pobrany w roku 1919 albo 1920 do służby wojskowej pełnił ją przy 12 p. art. pol. w 3 baterji przy taborach i w zimie 1920/1921 miał dostać się do niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 18 stycznia 1936. 700

T. 35/35. Edykt. Mikołaj Huszczak, syn Iwana i Naści z domu Biłokur, urodzony dnia 12 września 1890 w Horucku powołany w 1914 r. do 77 pułku piechoty austrjackiej, po dostaniu się do niewoli rosyjskiej do Kamieńca Podolskiego, zaginął i od roku 1922 brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, 9 października 1935. 695

T. 53/35. Józef Smigiel, syn Jana i Wiktorji, urodzony 13 lutego 1897 r. w Domoradzu, pow. Brzozów, pobrany w jesieni 1915 do służby wojskowej do 10 pp. b. austr., walcząc na froncie rosyjskim w czerwcu 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie przebywając w czernichowskiej gubernji od drugiej połowy 1917 zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 20 stycznia 1936. 699

ROZMAITE.

Prez. 3433/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gminy katastralnej Kupiatycze i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 czerwca 1936.

Lwów, 5 lutego 1936. 675

II. E. 157/36. Sąd grodzki miejski we Lwowie w osobie sędziego Dra Dzerowicza w sprawie egzekucyjnej inż. Henryka Pilewskiego we Lwowie, przeciw dłużnikowi Maurycemu Bienstockowi we Lwowie, po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 1936 r. wniosku wierzyciela postanawia ustanowić Dra M. Nadachowskiego adwokata we Lwowie, ul. Grottgera 7, kuratorem do zastępowania Abrahama Nadlera, Ozjasza Fidelheita i Laury Zahler nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych. Obowiązkiem kuratora jest dopilnowanie praw wyżej wymienionych wierzycieli hipotecznych, których miejsce pobytu jest nieznane i którym z powodu nieobecności nie można uskutecznić doręczeń w toku powyższej egzekucji. Kurator obowiązki swe sprawować będzie także w interesie wszystkich innych osób, którym w dalszym toku postępowania, doręczenia nie będą mogły być uskutecznione, o ile interesy tych osób nie są między sobą sprzeczne.

Sąd Grodzki miejski Oddz. II.
We Lwowie, dnia 10 lutego 1936 r. 703

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA MUSZYNA—KRYNICA S. A. w likwidacji.

I. OGŁOSZENIE

Stosownie do postanowień §§. 10—19 statutu ogłasza się, że XX Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica" odbędzie się dnia 27 marca 1936 o godzinie 10-ej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolejі Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej) o zamknięciu rachunków za okres od 24 maja do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej).

2) Decyzja co do użycia wolnej gotówki.

Według postanowień § 20 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, lub w Kasie 1 Urzędu Skarbowego we Lwowie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 12 marca 1936 w Zarządzie we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1. II. p.

LIKWIDATORZY. 693

KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA — ZAKOPANE S. A.

I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§. 12—20 statutu ogłasza się, że XXXIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Kolej żelazna Chabówka—Zakopane" odbędzie się dnia 23 marca 1936 o godzinie 10-ej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Podział zysku.

3) Zmiana terminów wypłaty wynagrodzenia Członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Według postanowień §. 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, lub w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Warszawie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 7 marca 1936 w Zarządzie we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

ZARZĄD. 691

KOLEJ LOKALNA LWÓW—STOJANÓW S. A.

I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§. 10—18 statutu ogłasza się, że XX Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Stojanów" odbędzie się dnia 25 marca 1936 o godzinie 10-ej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Koleji Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Podział zysku.

3) Zmiana terminów wypłaty wynagrodzenia Członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Według postanowień § 20 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, lub w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 10 marca 1936 w Zarządzie we Lwowie, przy ul Jagiellońskiej Nr. 1. II. p.

ZARZĄD. 692

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.